

ALERT RYZYKA

28 września 2020 r.

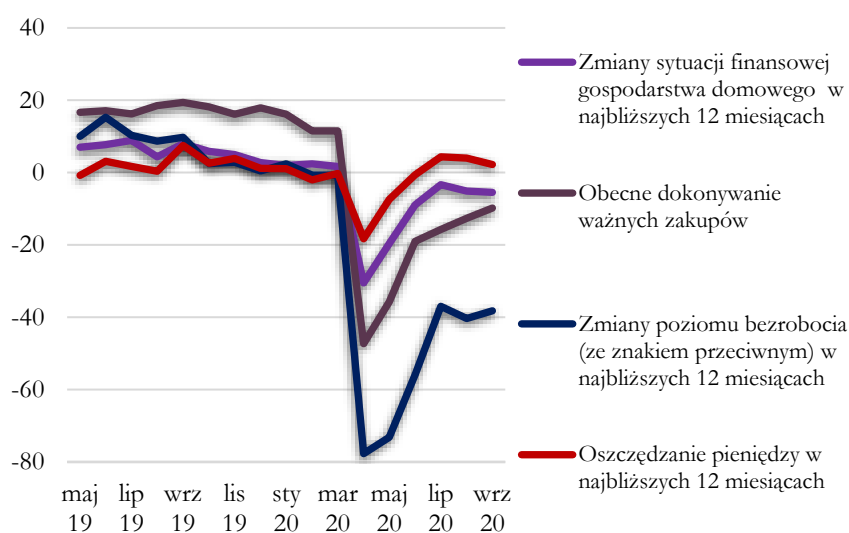
We wrześniu br. w badaniach GUS odnotowano niewielką poprawę obecnych i przyszłych nastrojów konsumentów w stosunku do poprzedniego miesiąca. Poprawiły się oceny obecnej możliwości dokonywania ważnych zakupów oraz przyszłej sytuacji ekonomicznej kraju i poziomu bezrobocia. Największy spadek odnotowano w przypadku możliwości przyszłego oszczędzania pieniędzy oraz oceny obecnej i przyszłej sytuacji finansowej gospodarstwa domowego.

Bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej, syntetycznie opisujący obecne tendencje konsumpcji indywidualnej, wyniósł -15 i był tylko o 0,2 p.p. wyższy w stosunku do poprzedniego miesiąca.

PRZYCZAJONY KONSUMENT

Na tempo i przebieg ożywienia gospodarczego w II połowie bieżącego roku decydujący wpływ wywrze konsumpcja prywatna. Jej perspektywy nie są jednoznaczne. Nastroje konsumentów stabilizują się na gorszym poziomie niż przed wybuchem pandemii. Rośnie skłonność do oszczędzania i niepewność dotycząca sytuacji finansowej gospodarstw domowych. Z drugiej strony, zaspokajanie odłożonego popytu przekłada się na gotowość do dokonywania ważnych zakupów, słabną też obawy o wzrost bezrobocia.

Składowe wskaźników ufności konsumenckiej GUS (w p.p.)



Źródło: GUS.

KOMENTARZ

We wrześniowym badaniu spośród respondentów deklarujących wpływ sytuacji epidemiologicznej na odpowiedzi dotyczące koniunktury konsumenckiej 81,8% określiło go jako umiarkowany lub znaczny. Nastroje konsumentów ustabilizowały się, choć pozostały słabsze niż przed wybuchem pandemii COVID-19. Utrzymuje się niepewność dotycząca przyszłej sytuacji finansowej i podwyższona skłonność do oszczędzania, co można wiązać z utrzymującą się niepewnością odnośnie do sytuacji na rynku pracy. Z drugiej jednak strony systematycznie rośnie skłonność do dokonywania ważnych zakupów, co może przełożyć się na podtrzymanie sprzedaży detalicznej. Ta zaś w sierpniu w cenach stałych była wyższa niż przed rokiem o 0,5%. W okresie od stycznia do sierpnia br. sprzedaż zmalała już tylko o 3,5% w skali roku, co wskazuje na powolną odbudowę koniunktury w handlu.

Na jej długookresowe perspektywy decydujący wpływ będzie wywierać dalszy przebieg pandemii. Sytuacja epidemiologiczna oddziałuje zarówno na nastroje konsumenckie, kształtując postawy zakupowe klientów, jak i na sytuację na rynku pracy: w sierpniu piąty raz z rzędu przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw było niższe w skali roku. Wygasanie narzędzi osłonowych, związanych z tzw. tarczą antykryzysową, wraz z planowanym przez rząd i samorządy wzrostem stawek podatkowych, będzie sprzyjać ograniczeniu zatrudnienia, spadkowi wynagrodzeń i ograniczeniu dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych, a to będzie mieć negatywny wpływ na dynamikę konsumpcji, a w konsekwencji także na dynamikę PKB.